

Popularyzacja dziedzictwa kulturowo-językowego pogranicza polsko-czeskiego na przykładzie Międzynarodowego Konkursu Gwary Laskiej „Morawske rzadzyni selske hospodyni”

Marcela Szymańska
Uniwersytet Opolski

Wychowanie w kulturze regionu – uwagi wprowadzające

XXI wiek to czas bezprecedensowych przemian, w tym procesów globalizacyjnych i unifikacyjnych. Z jednej strony współczesny człowiek pragnie egzystować w zjednoczonej Europie, z drugiej jednak – dąży do zachowania odrębności regionalnych. Poszukuje tożsamości i umocnienia w najbliższym środowisku, w którym dorasta, wychowuje się i poznaje otaczający świat¹.

Naprzeciw potrzebom dzisiejszego społeczeństwa wyszła polska dydaktyka, która w latach 90. XX wieku ponownie zainteresowała się regionalizmem opierającym się na przywiązaniu i miłości do „małej ojczyzny”². We wprowadzeniu do jednej z prac zbiorowych poświęconych temu zagadnieniu czytamy:

■ 1 Zob. T. Smolińska, *O potrzebie utożsamiania się z regionem. Społeczne inicjatywy folklorystyczne*, „Studia Etnologiczne i Antropologiczne” 1999, t. 2, s. 283–297.

2 Za ojczyznę regionalizmu uznaje się Francję, a za jego czołowego przedstawiciela – Charlesa Bruna. Regionalizm w Polsce we wcześniejszych formach koncentrował się na chronieniu i przechowywaniu istotnych wartości własnej kultury, zagrożonych z powodu utraty suwerenności państwowej i podziałem terytorium Polski między państwa zaborcze. Zob. szerzej: ks. H. Skorowski SDB, *Antropologiczno-etyczne aspekty regionalizmu*, Warszawa 1990, s. 13.

Współczesny regionalizm związany jest między innymi z hasłem powrotu do natury i stworzeniem najszerzych form samorządowych, rozbudzeniem i uaktywnieniem samodzielności i odpowiedzialności za swój region. Przejawia się między innymi w zainteresowaniu dorobkiem duchowym i materialnym, wiedzą o własnej przeszłości, sztuce, kulturze, działalności zmierzającej do kultywowania rdzennych wartości. Jest także ruchem obronnym chroniącym, przechowującym i wdrażającym do kultywowania cennych wartości własnej kultury i wspólnoty³.

Regionalizm jest zatem zjawiskiem naturalnym i wyrasta z ochrony własnej tożsamości kulturowej, z podtrzymywania pierwotnych wartości i utrzymywania ich koherentności⁴. Edukacja regionalna – poprzez kształtowanie umiejętności współdziałania i zaangażowania w służbę dla „małej ojczyzny” – jak konstatuje Jerzy Nikitorowicz – „zapewnia ciągłość kulturową grupy, najtrwalszych wspólnot rodzinno-familijno-lokalnych, chroni kanon kulturowy i kształtuje świadomość bogactwa kultury, poczucie bezpieczeństwa, dumy z wartości i przynależności grupowej”⁵.

Istotną edukacyjną rolę w zakresie popularyzowania spuścizny przodków spełnia wiele instytucji pamięci i kultury, takich chociażby jak muzea, skanseny, izby regionalne, archiwa, biblioteki, domy kultury, przedszkola czy szkoły⁶. Trzeba również wspomnieć w tym miejscu o organizacjach pozarządowych, które w ostatniej dekadzie, poprzez liczne działania edukacyjne, w znaczący sposób przyczyniają się do upowszechniania dziedzictwa, zarówno materialnego, jak i niematerialnego⁷.

Przykładem placówki oświatowej, która kładzie nacisk na kultywowanie i pielęgnowanie najcenniejszych wartości „małej ojczyzny” jest Szkoła Podstawowa w Krzanowicach⁸. W ramach edukacji regionalnej

■ 3 *Kultury tradycyjne a kultura globalna. Konteksty edukacji międzykulturowej*, t. 2, red. J. Nikitorowicz, M. Sobiecki, D. Misiejuk, Białystok 2001, s. 9.

4 H. Skorowski, *Antropologiczno-etyczne aspekty...*, s. 11.

5 J. Nikitorowicz, *Edukacja regionalna na pograniczach*, [w:] *Edukacja regionalna*, red. A.W. Brzezińska, A. Hulewska, J. Słomska, Warszawa 2006, s. 103.

6 Zob. Z. Żygulski, *Muzea na świecie*, Warszawa 1982, s. 12.

7 Zob. np. P. Adamiak, B. Charycka, *Działania organizacji pozarządowych oraz samorządów w obszarze dziedzictwa kulturowego: współpraca, potrzeby, zaangażowanie wolontariuszy. Raport z badania*, Warszawa 2015.

8 Krzanowice to miasto liczące 2497 mieszkańców (dane z 1 października 2018 r.), będące siedzibą gminy miejsko-wiejskiej, położone w województwie śląskim, w powiecie raciborskim.

Początki krzanowickiej oświaty sięgają XV w. – bowiem już wówczas przy parafii działał punkt edukacyjny. W XVIII w. szkoła mieściła się najpierw na plebanii, później

i upowszechniania wiedzy o wartości i znaczeniu dziedzictwa lokalnego szkoła podejmuje wiele inicjatyw o charakterze regionalnym i ponadregionalnym. Realizowane są tutaj autorskie programy nauczania, innowacje pedagogiczne i projekty edukacyjne. W latach 80. ubiegłego stulecia nauczyciele tej placówki – regionaliści i pasjonaci – założyli izbę regionalną. Dzieci i młodzież współuczestniczą w miejscowych praktykach zwyczajowych (np. procesji konnej ku czci św. Mikołaja, wielkanocnym *klapaniu*, przygotowaniu stołu wielkanocnego). Niejednokrotnie uczniowie byli słuchaczami prelekcji podczas organizowanych konferencji popularnonaukowych w instytucjach kultury czy placówkach oświatowych. Dzieci i młodzież z gminy Krzanowice zdobywają nagrody w przeglądach, festiwalach i konkursach regionalnych, promujących różnorodną twórczość artystyczną młodego pokolenia. W szkole działa dobrze znany – nie tylko w powiecie raciborskim – zespół kabaretowy „Krzanowickie omy i opy”, który swoimi gwarowymi scenkami rodzajowymi uświetnia niemalże każde wydarzenie, bawiąc publiczność humorem, a jednocześnie ucząc o dziedzictwie kulturowym pogranicza polsko-czeskiego i przekazując nierzadko odchodzące do historii pewne jego elementy w postaci praktyk wierzeniowych, zachowań czy innych zjawisk społeczno-kulturowych.

W kształtowaniu poczucia tożsamości lokalnej wśród najmłodszego pokolenia, w poznaniu śladów przeszłości niewidocznych już w krajobrazie okolicy istotną funkcję zdaje się realizować również organizowany

w niewielkim budynku w centrum miasta i w miejscowym szpitalu. W 1873 r. oddano do użytku, na potrzeby instytucji oświatowej, lokal przy ul. Kościelnej. Szybko jednak okazało się, że obiekt nie pomieści 400 uczniów, dlatego podjęto decyzję o budowie szkoły *na Stranie*, w której od 1878 r. naukę pobierały młodsze klasy, natomiast starsze roczniki uczyły się w budynku przy ul. Kolejowej. Na początku XX w. krzanowicka szkoła liczyła prawie 700 uczniów. Gwałtowny wzrost demograficzny wymusił budowę kolejnego obiektu przy ul. Szpitalnej, podjętą z wielkim rozmachem (zob. *Krzanowice i okolice. Monografia gminy*, red. N. Miaka, Krzanowice 2006, s. 125).

Współcześnie w budynku tym mieści się przedszkole, natomiast od 1978 r. szkoła ma swoją siedzibę w kompleksie obiektów przy ul. Akacyjnej (sale dydaktyczne i gimnastyczna, hala sportowa, boiska Orlik). W roku szkolnym 2018/2019 do Szkoły Podstawowej w Krzanowicach uczęszcza 271 uczniów. Placówka liczy 15 oddziałów, zatrudnia 34 nauczycieli, w tym specjalistów z zakresu logopedii, oligofrenopedagogiki, surdopedagogiki, terapii pedagogicznej czy edukacji regionalnej. Trzeba wspomnieć, iż w związku z reformą edukacji wprowadzoną w 1999 r. w mieście utworzono jedyne w gminie gimnazjum, które w 2004 r. połączono ze szkołą podstawową, powołując w ten sposób Zespół Szkół. Kierowany przez dr Kornelię Lach funkcjonował do momentu wprowadzenia w życie reformy likwidującej gimnazja (tj. w 2017 r.). Od 1 września 2017 r. placówka przyjęła nazwę: Szkoła Podstawowa im. Władysława Broniewskiego.

nieprzerwanie od 2007 roku Międzynarodowy Konkurs Gwary Laskiej, noszący podtytuł: „Morawske rzadzyni selske hospodynĭ”⁹.

Cel i metodologia badań

Celem niniejszego artykułu jest wskazanie roli tegoż Konkursu w zakresie ochrony i upowszechniania dziedzictwa kulturowo-językowego Morawian, zamieszkujących pogranicze polsko-czeskie, będące regionem specyficznym i wyjątkowym z racji wpływu wielu kultur oraz zmienności państwowej i politycznej na przestrzeni stuleci. Od 1108 roku do połowy XIV wieku obszar ten znajdował się w granicach polskich, potem – do połowy XVIII wieku – należał do Korony Czeskiej i monarchii Habsburgów, następnie do Prus i Niemiec, a po II wojnie światowej ponownie do Polski¹⁰. Trudne historyczne doświadczenia nauczyły mieszkańców tych ziem dbałości o przekazywanie dziedzictwa kulturowego młodemu pokoleniu, szacunku do własnych tradycji, zgodnego współżycia ludności pochodzenia polskiego, śląskiego, niemieckiego i morawskiego (czeskiego) oraz dialogu międzykulturowego.

Zaprezentowany materiał pozyskano w trakcie badań empirycznych. Autorka – jako organizatorka Konkursu – w ciągu ostatniej dekady brała udział w obserwacji uczestniczącej, rejestrując w formie sprawozdań czy relacji dla lokalnych mediów przebieg jego kolejnych edycji. Nadto koordynacja przedsięwzięcia pozwoliła jej dostrzec i zarejestrować pewne zjawiska kulturowe towarzyszące temu działaniu.

Z historii Międzynarodowego Konkursu Gwary Laskiej „Morawske rzadzyni selske hospodynĭ”

Inicjatorką Konkursu i pomysłodawczynią jego nazwy jest Kornelia Lach – polonistka, dyrektor krzanowickiej szkoły, doktor nauk humanistycznych w zakresie literaturoznawstwa. W latach 90. minionego wieku prowadziła pionierskie badania nad kulturą morawską, dokonała rejestru, a następnie naukowego opracowania dawnych i współczesnych wierzeń,

■ 9 „Morawske rzadzyni selske hospodynĭ” w tłumaczeniu brzmi: „Morawskie opowieści wiejskiej gospodyni”.

10 Zob. np. P. Newerla, *Dzieje Raciborza i jego dzielnic*, Racibórz 2008.

zwyczajów i obrzędów¹¹. Świadoma bogactwa dziedzictwa kulturowego pogranicza śląsko-czeskiego zainicjowała organizowanie cyklicznego wydarzenia edukacyjnego, jakim jest Międzynarodowy Konkurs Gwary Laskiej. O genezie tego przedsięwzięcia mówiła podczas wywiadu:

Inicjatywa przeprowadzenia konkursu zrodziła się jako jedno z wielu przedsięwzięć związanych z realizacją edukacji regionalnej w krzanowickiej szkole. Uczniowie tej placówki wciąż jeszcze posługują się gwara laską, znaną zaledwie w kilku miejscowościach trzech przygranicznych gmin. Jest to więc gwara mało znana nie tylko w innych regionach kraju, ale nawet na Górnym Śląsku. Podczas moich pilotażowych badań terenowych po drugiej stronie granicy polsko-czeskiej okazało się, że rdzenna ludność przygranicznych czeskich wsi posługuje się tym samym dialektem. Dzięki nawiązaniu współpracy z partnerskimi szkołami w Chuchelnej i Hulczynie możliwe stało się zastosowanie tej gwary podczas wzajemnych spotkań i działań dydaktyczno-wychowawczych. Toteż zaproszenie czeskich uczniów do konkursu wynikało ze wspólnej potrzeby realizacji podobnych celów, a zorganizowanie konkursu w swym zamysle miało stać się nie tylko skuteczną formą pielęgnowania i promowania tej gwary, ale i lokalnych zwyczajów i obrzędów¹².

Warto w tym miejscu uzupełnić, iż współcześnie gwary laskie, nazywane potocznie *morawściną*, *morawszczyzną* lub *językiem morawskim*, występują wśród autochtonicznej ludności zamieszkującej wsie na południe od Raciborza w takich gminach jak: Krzanowice¹³, Krzyżanowice, Pietrowice Wielkie, zaś po stronie czeskiej w powiecie opawskim¹⁴. Jest to język znacznie różniący się od tego, którym posługują się mieszkańcy wsi śląskich. Wynika to z faktu, iż przez wiele wieków przygraniczne miejscowości pozostawały pod wpływami czeskimi, między innymi z powodu przynależności do morawskiej diecezji w Ołomuńcu (do początku lat 70. XX wieku).

■ 11 Zob. K. Lach, *Wierzenia, zwyczaje i obrzędy. Folklor pogranicza polsko-czeskiego*, Wrocław 2004.

12 Kornelia Lach ur. w 1960 r. w Raciborzu, zam. w Borucinie. Zapis: Marcela Szymańska [dalej: M.S.], 3.01.2018, Borucin.

13 Badania potwierdzają, że w Krzanowicach występuje największe skupisko Morawian (określanych też jako Morawcy, Lasi, Ślązacy o kulturze morawskiej) na terenie Polski. Zob. M. Szymańska, *Gwara Krzanowic, Racibórz – Krzanowice* 2009, s. 9; M. Kowalski, *Morawianie (Morawcy) w Polsce*, „Studia z Geografii Politycznej i Historycznej” 2016, t. 5, s. 128.

14 Zob. M. Szymańska, *Dialekt laski na ziemi raciborskiej*, [w:] *Ziemia raciborska – postaci, zjawiska historyczne, gospodarka*, red. N. Mika, Kraków 2014, s. 49–60.

Gwary laskie na terenie Polski należy traktować jako fenomen językowy z racji funkcjonowania przez dziesięciolecia w niełatwych warunkach socjolingwistycznych¹⁵. Według dialektologów należą one do gwar przejściowych, o jednych cechach właściwych językowi polskiemu i obcych czeskiemu, a innych – typowych dla języka czeskiego, obcych z kolei językowi polskiemu¹⁶. Nazwa gwar morawskich pochodzi od rozciągającego się na tym obszarze w średniowieczu pasa lasów oddzielających Opawszczyznę od Moraw. Prowadzone badania dialektologiczne wskazują, że język mieszkańców wsi ciągle ewoluuje¹⁷. Z powodu zaniku wielu rzemiosł, rozwoju techniki, przeobrażeń w sferze światopoglądu, wzrostu poziomu życia czy powszechnego dostępu do środków masowego przekazu liczna grupa nazw i określeń przeszła do warstwy archaizmów językowych. Cofanie się gwar i ich integracja z językiem ogólnym jest procesem nieuchronnym, zaś przeobrażenia w życiu społeczeństw wiejskich odbijają się w słownictwie, jak w przysłowiowym lustrze, na co zwraca uwagę Janina Gardzińska, pisząc, że „słownictwo jest jakby czułym barometrem, rejestrującym wszelkie zmiany w zakresie rzeczy, zjawisk i ludzkich zachowań”¹⁸. Dlatego w obszarze upowszechniania dziedzictwa językowego tak ważne zadanie przypisuje się szkole.

Pierwsza edycja Konkursu Gwary Laskiej odbyła się w 2007 roku w ramach „Dnia gwarowego w szkole”. Wówczas zespoły klasowe gimnazjum, w oparciu o autorskie scenariusze – napisane z pomocą nauczycieli

■ 15 Czynniki wpływającymi na jakość tej gwary były m.in.: 1. napór języka niemieckiego nasilony w 2. poł. XIX w.; 2. powstanie w 1947 r. granicy polsko-czechosłowackiej, a co za tym idzie utrudnienie kontaktów z ludnością morawską zamieszkującą po drugiej stronie granicy; 3. gwara śląska – codzienne kontakty mieszkańców wsi laskich ze Ślązakami, małżeństwa mieszane, praca w zakładach przemysłowych, np. kopalniach (nie bez znaczenia jest tutaj przynależność Bolesławia, Tworkowa i Bieńkowic do gminy Krzyżanowice); 4. język ogólnopolski – zakaz używania po II wojnie światowej gwary w szkołach, urzędach, instytucjach. Niektóre rodziny zrezygnowały z pielęgnowania i przekazywania młodszemu pokoleniu „mowy swoich ojców”. Rodzice uznali, że ucząc dzieci tylko języka ogólnonarodowego, ułatwią im start w przedszkolną i szkolną edukację. Zdarzało się słyszeć opinię: *Po naszymu jeszcze się zdążą nauczyć.*

16 Zob. np. K. Nitsch, *Dialekty polskie Śląska*, Kraków 1909; Z. Stieber, *Geneza gwar laskich*, Kraków 1934; K. Dejna, *Polsko-laskie pogranicze językowe*, cz. 1, Łódź 1951, s. 9.

17 Zob. np. M. Szymańska, *Słownictwo zanikające w gwarze Krzanowic*, [w:] *Przeobrażenia historyczno-kulturowe na pograniczu śląsko-morawskim*, red. K. Lach przy udziale M. Wasiczka, Borucin 2007, s. 19–32.

18 J. Gardzińska, *Słownictwo gwarowe a przemiany w kulturze współczesnej wsi*, „Zeszyty Naukowe Wyższej Szkoły Rolniczo-Pedagogicznej w Siedlcach” 1997, nr 48, s. 12.

wychowawców, rodziców, a zainspirowane opowieściami wspomnieniowymi dziadków – prezentowały scenki gwarowe o dowolnej tematyce. W zamysle organizatorów było, aby młodzież w procesie poszukiwań tematyki prezentacji nawiązała współpracę międzypokoleniową, ponieważ starsze pokolenia – jak słusznie zauważa Leon Dyczewski – wiążą młodych z regionem, są tą grupą społeczną, która kształtuje w młodzieży tożsamość społeczno-kulturową:

Młode pokolenie, słuchając opowiadań starszych osób, widząc sposoby ich reakcji na sprawy dawne i bieżące, ich gesty i całościowe zachowanie się, umieszcza siebie w przeszłości miejsca swojego pochodzenia, w historii rodzinnej i narodowej, sięga do najgłębszych źródeł swojej tożsamości narodowej, religijnej i rodzinnej¹⁹.

Idea ta została zrealizowana, co zdaje się potwierdzać wypowiedź liderki jednego z zespołów uczniowskich:

Chciałyśmy przygotować bardzo dobre przedstawienie, które mówiłoby o dawnym życiu na morawskiej wsi. Wymyśliłyśmy z dziewczynami, że pójdziemy wypytać moją omę, jak wyglądało jej dzieciństwo, kiedy nie było jeszcze radia ani telewizji. Oma ucieszyła się, że chcemy posłuchać jej wspomnień. Opowiedziała nam o jej obowiązkach domowych w gospodarstwie swoich rodziców, o wypasaniu kóz i gęsi, o zabawach podczas wypełniania tych prac. Naszych pytań nie było końca! A ile było śmiechu i radości, kiedy oma opowiadała o pieczeniu żabich udek, kartofli uzbieranych na polu sąsiada i grze w chowanego w kopcach siana. Tak zrodził się pomysł na zabawną scenkę gwarową o zabawach naszych babć i dziadków. Dzięki temu spotkaniu poznałyśmy jakiś fragment przeszłości mojej rodziny²⁰.

Trzeba uzupełnić, iż takie powolne, sukcesywne przekazywanie dziedzictwa kulturowego rodziny zaszczepia w młodym pokoleniu chęć pielęgnowania i kultywowania tradycji rodzinnych²¹.

■ 19 L. Dyczewski, *Rodzina twórcą i przekazicielem kultury*, Lublin 2003, s. 125.

20 Dominika Sławik ur. w 1992 r. w Raciborzu, zam. w Krzanowicach. Zapis: M.S., 15.02.2007, Krzanowice.

21 J. Wilk, *Kulturowy kontekst wychowania w rodzinie*, [w:] *Wychowanie chrześcijańskie a kultura*, red. M. Nowak, T. Ożóg, Lublin 2000, s. 160–164.

Od pierwszej edycji Konkurs mocno ewoluował, a z racji popularności w regionalnych środkach masowego przekazu zaczął zataczać coraz szersze kręgi: najpierw miał zasięg wewnątrzszkolny, następnie międzyszkolny, aby ostatecznie przyjąć formułę międzynarodową. Organizatorzy postanowili również dookreślić w regulaminie tematykę Konkursu – pierwsze trzy edycje związane były z obrzędowością czasu zimowo-wiosennego (m.in. skubaniem pierza i świętami wielkanocnymi), następne cztery poświęcone zostały obrzędowi rodzinnym (tj. narodzinom, *roczkowi*, Pierwszej Komunii Świętej, zaręczynom, weselu, jubileuszom). W edycji przedostatniej uwagę zwrócono na wiejskie organizacje, zaś X jubileuszowy Międzynarodowy Konkurs Gwary Laskiej miał formę indywidualnego konkursu recytatorskiego poświęconego gwarowej twórczości lokalnych pisarzy: Feliksa Steuera²² i Jany Šlossarkovej²³.

Podstawowym celem wspomnianego Konkursu jest promowanie mowy laskiej, ale także wiedzy o regionie, jego historii, zwyczajach, folklorze słownym, muzycznym i obrzędowym. Gwara na badanym pograniczu, podobnie zresztą jak na całym Śląsku i w innych regionach kraju (np. na Podhalu, Kurpiowszczyźnie), zajmuje uprzywilejowaną pozycję i ma większy prestiż w środowisku lokalnym niż język ogólnopolski, a będąc „językiem serca”, językiem „domowym”, językiem „swojskim”, jest znakiem więzi, poczucia przynależności²⁴. Z tego między innymi względu Helena Synowiec zauważa potrzebę organizowania przez środowiska szkolne tego typu spotkań poświęconych kulturze i historii regionu:

■ 22 Feliks Steuer (1889–1950) – językoznawca, dialektolog, z zawodu nauczyciel pochodzący z Sułkowa (k. Baborowa). W okresie międzywojennym pełnił funkcję dyrektora Gimnazjum w Katowicach. Miał poważne plany naukowe, nie udało się ich jednak zrealizować z powodu II wojny światowej, ale jego spuścizna jest bardzo bogata i cenna dla współczesnych badaczy różnych dyscyplin naukowych. Oprócz prac naukowych pisał gwarowe utwory prozatorskie i poetyckie, przedstawiające życie codzienne społeczeństwa wiejskiego na przełomie XIX i XX wieku. Zob. F. Pluta, *Wspomnienie o Feliksie Steuerze*, [w:] *Feliks Steuer. Życie i dzieło człowieka pogranicza*, red. T. Kiziak, Zabrze 2014, s. 19–26.

23 Jana Šlossarkova (ur. 1941 r.) – współczesna poetka pisząca w gwarze laskiej, mieszkająca w Hlučynie (Republika Czeska), emerytowana pielęgniarka dziecięca, wieloletni członek jury tego konkursu. Dotychczas ukazało się drukiem kilkanaście tomików jej wierszy i cieszą się one sporym zainteresowaniem na polsko-czeskim pograniczu. Zob. np. J. Schlossarková, *Co se stalo, u peřa povědalo...*, [b.m.w.] 1999.

24 A. Skudrzykowa, J. Tambor, K. Urban, O. Wolińska, *Gwara śląska – świadectwo kultury, narzędzie komunikacji*, Katowice 2001, s. 46.



Fot. 1. Laureaci X Międzynarodowego Konkursu Gwary Laskiej w kategorii wiekowej: uczniowie klas I–III szkoły podstawowej

Fot. M. Szymańska, 29.03.2017

Sprzyjają one zacieśnieniu więzi szkoły z rodziną, docenieniu estetycznej i kulturotwórczej funkcji gwary, a także uzmysłowieniu swoistości etnologicznej/etnograficznej regionu poprzez przywołanie zachowanych w gwarze nazw dawnych desygnatów; wskazaniu, że znajomość odmiany gwarowej jest bogactwem²⁵.

O randze Konkursu świadczy fakt, że honorowy patronat nad nim sprawują: posłanka na Sejm RP – Gabriela Lenartowicz, śląski kurator oświaty, starosta raciborski, burmistrz miasta Krzanowice, wójtowie gmin: Krzyżanowice i Pietrowice Wielkie. Patronat medialny nad imprezą chętnie obejmują media lokalne: Radio Vanessa, tygodnik „Nowiny Raciborskie” i portal internetowy naszraciborz.pl, a w ostatnich trzech latach również ogólnopolski tygodnik katolicki „Gość Niedzielny”²⁶. W 2011 roku w imprezie wzięli również udział dziennikarze Polskiego Radia Katowice – Henryk Grzonka i Anna Musialik, którzy na temat rywalizacji gwarowej

■ 25 H. Synowiec, *Jak wykorzystać znajomość przez uczniów odmiany dialektalnej w edukacji językowej*, [w:] *Dziedzictwo kulturowo-historyczne regionu. Pedagogika międzykulturowa i etnopedagogika w refleksji metodologicznej*, red. I. Nowakowska-Kempna, Kraków 2012, s. 176.

26 Zob. np. A. Kerner, *Mowa serca morawskiego*, „Gość Niedzielny Opolski” 2015, nr 49, s. IV–V.

uczestników przygotowali obszerny reportaż wyemitowany 1 kwietnia 2011 roku w audycji pt. „Ligoniowe Radio”.

Rokrocznie – w ramach wieloletniej współpracy szkoły z Państwową Wyższą Szkołą Zawodową w Raciborzu – obserwatorami Konkursu są studenci dwóch kół: Studenckiego Koła Naukowego Pedagogiki oraz Studenckiego Koła Pedagogiki Empirycznej, gromadzący materiał empiryczny do prac dyplomowych pisanych w Instytucie Studiów Edukacyjnych pod kierunkiem prof. nadzw. dr. hab. Mariana Kapicy. Przyszli pedagodzy uważają korzyści wynikające z obserwacji życia szkolnego poprzez uczestnictwo w tym wydarzeniu:

Uczestniczenie w opisywanej tu imprezie, której autorami byli uczniowie, okazało się niezwykle interesującym doświadczeniem pedagogicznym. Młodzi artyści pokazali, że można pokonać różne trudności, zwłaszcza natury psychicznej. Mogą nas one wzmacniać. Pokonując zatem trudności – rozwijamy się i doskonalimy. Potwierdzamy zatem piękne zdanie Paula Coelho, że dziecko może nauczyć dorosłych – cieszyć się bez powodu, być ciągle czymś zajęтым, domagać się ze wszystkich sił tego, czego pragnie²⁷.

Zgodnie z przyjętymi założeniami Konkurs odbywa się w trzech kategoriach wiekowych: uczniowie nauczania wczesnoszkolnego, klas IV–VI szkoły podstawowej oraz gimnazjum.

Występy ocenia stała komisja konkursowa, której przewodniczy wspomniany prof. nadzw. hab. Marian Kapica. W skład jury wchodzi ponadto: Jana Schlossarková – poetka z Hulczyna, Julita Ćwikła – etnograf z Muzeum w Raciborzu, Brunon Stojer – emerytowany nauczyciel, a także badacz lokalnej historii, Pavel Kotlař – starosta Hat’i, znawca gwar pogranicza polsko-czeskiego, Brygida Abrahamczyk – radna powiatowa, członkini zarządu powiatu, przewodnicząca Towarzystwa Społeczno-Kulturalnego Niemców w Krzanowicach.

Ocenię podlegają: zgodność tematyki prezentacji z problematyką Konkursu, wykorzystanie słownictwa gwarowego, gra aktorska, strój, wykorzystanie rekwizytów oraz ogólne wrażenie wywołane przez zespół prezentujący się na scenie.

Podczas dziesięciu edycji przed publicznością wystąpiło blisko 600 uczestników, reprezentantów takich miejscowości jak: Pietrowice



Fot. 2. Prof. nadzw. Marian Kapica z PWSZ w Raciborzu ze studentkami podczas X Międzynarodowego Konkursu Gwary Laskiej

Fot. M. Szymańska, 29.03.2017



Fot. 3. Komisja konkursowa IV Międzynarodowego Konkursu Gwary Laskiej

Fot. M. Szymańska, 23.03.2010

Wielkie, Samborowice, Pietraszyn, Krzanowice, Borucin, Bolesław, Bieńkowie, Tworków, Owsiszczce, Nowa Wioska, Krzyżanowice, Racibórz oraz z Republiki Czeskiej – Vřesina, Hať, Bolatice, Koberžice, Hlučín, Sudice, Štepankovice, Chuchelna.

Nie do przecenienia jest rola nauczycieli, wychowawców, edukatorów i animatorów, którzy „umieją ożywić, pobudzić do działania [...], kreując atmosferę, w której każdy może być sobą”²⁸, konstruując w ten sposób tożsamość młodego pokolenia, kształtując w nim poczucie wartości, świadomość odrębności i zainteresowanie środowiskiem lokalnym. Leon Dyczewski akcentuje, że „tego rodzaju działalność pogłębia umiłowanie własnego środowiska, zakorzenienia w nie, rozwija lokalny patriotyzm, a jednocześnie czyni jednostki otwartymi na wszystko, co wartościowe”²⁹.

Nauczyciele są również łącznikami między przeszłością a przyszłością. Mają przywilej wydobywania z bogatego skarbcza historii: wydarzeń, zjawisk, rekwizytów, i wiązania ich z aktualnymi oraz zbliżającymi się procesami³⁰. Jednak, żeby nauczyciel regionalista mógł dobrze pełnić swoje zadania, musi być nie tylko znawcą regionu, ale przede wszystkim przedłużać kulturę domu w szkole i realizować wewnętrzne potrzeby społeczności, w której zawodowo się realizuje³¹. Zdaje się, że pedagodzy, pod opieką których prezentują się uczestnicy kolejnych edycji Konkursu Gwarowego, w taki właśnie sposób interpretują swoją misję. Świadomi zadań zachęcają młode pokolenie do autorefleksji nad wartością i znaczeniem dziedzictwa kulturowego – najpierw „małej ojczyzny”, a potem całego narodu.

Komisja oceniająca wielokrotnie zwracała uwagę na wysoki poziom artystyczny prezentowanych scenek rodzajowych:

*Komisja konkursowa miała niezwykle ciężkie zadanie. Nigdy dotychczas nie przyszło mi uczestniczyć w tak trudnym procesie oceny pracy dzieci i młodzieży. Zadaliście nam swoim poziomem, swoim kunsztem artystycznym, swoimi emocjami i przeżyciami, grą aktorską, niezwykle trudne zadanie do rozwiązania [...]. W imieniu komisji serdecznie dziękuję Wam za tyle przeżyć, za tyle doznań, jakie tutaj mieliśmy możliwość odbierać*³².

■ 28 J. Kargul, *Od upowszechniania kultury do animacji kulturalnej*, Toruń 1997, s. 133.

29 L. Dyczewski, *Kultura polska w procesie przemian*, Lublin 1995, s. 211.

30 Ibidem, s. 211.

31 J. Nikitorowicz, *Edukacja regionalna na pograniczach...*, s. 109.

32 Marian Kapica ur. w 1934 r. w Brzeziu nad Odrą, zam. w Raciborzu. Zapis: M.S., 23.10.2010, Krzanowice.

Istotnym elementem podnoszącym rangę Konkursu, wywołującym doznania estetyczne i mogącym mieć wpływ na budowanie tożsamości regionalnej wśród widzów, jest niewątpliwie bogata scenografia. Stanowią ją oryginalne, zachowane meble, sprzęty i przedmioty gospodarstwa domowego zgromadzone w dwóch izbach regionalnych – założonej w szkole oraz w Domu Kultury w Borucinie. Wypożyczane rokrocznie, przenoszą uczestników w wiejskie wnętrza mieszkalne z przełomu XIX i XX stulecia. Zdaniem Toma Edensora rzeczy mogą pomóc w utożsamieniu się społeczności z własną kulturą, bowiem:

materialne światy przedmiotów zdają się świadczyć o zdroworozsądkowej oczywistości tego, co codzienne. Dzięki swej powszechnej obecności przedmioty dostarczają materialnego dowodu wspólnych zwyczajów i sposobów życia. Poprzez swoją fizyczną obecność w świecie, w konkretnych miejscach i momentach czasu, rzeczy podtrzymują tożsamość, stanowiąc część matrycy relacyjnych elementów kulturowych, wliczając praktyki, reprezentacje i przestrzenie, które gromadzą przedmioty³³.

W kilku edycjach scenaria nawiązywała do morawskiej kuchni, która – jak wiadomo – w kulturze tradycyjnej spełniała wiele funkcji: mieszkalną, gospodarczą i towarzysko-reprezentacyjną³⁴. Tak zaaranżowana przestrzeń konkursowa, oddająca w jakimś stopniu klimat dawnych kuchni, jest dla młodego pokolenia doskonałą lekcją historii, świadectwem kultury materialnej minionych pokoleń. Warto dopowiedzieć, iż w repertuarze prezentujących się zespołów konkursowych wielokrotnie pojawiał się motyw stołu kuchennego³⁵. Młodzi aktorzy mocno akcentowali, że wokół tego mebla koncentrowało się życie codzienne i towarzyskie rodzin morawskich.

■ 33 T. Edensor, *Tożsamość narodowa, kultura popularne i życie codzienne*, przeł. A. Sadza, Kraków 2004, s. 38.

34 Zob. szerzej: I. Białas, *Wnętrza mieszkalne. Meble. Sprzęty*, [w:] *Ludowe tradycje. Dziedzictwo kulturowe ludności rodzimej*, red. B. Bazielich, Wrocław – Katowice 2009, s. 97.

35 Przy stole stały krzesła z oparciem i ława mieszcząca zwykle trzy osoby. Do kompletu mebli kuchennych zaliczano także: tzw. *bifej* (tj. kredens, w którym przechowywano naczynia), mebel z szufladami na naczynia do zmywania, *wasztisz z waszpekym* (tj. mebel z otworem w blacie na miskę, w której myto się), *szyslon* (tj. leżanka) służący do odpoczynku po pracy, półki ścienne, na których ustawiano *szalki* (tj. fajansowe kubki) i ozdobne porcelanowe pojemniki na cukier, sól, kawę i przyprawę.



Fot. 4. Rekwizyty pochodzące z Izby Regionalnej w Borucinie wypożyczone do scenografii III Międzynarodowego Konkursu Gwary Laskiej

Fot. M. Szymańska, 12.03.2009

Komisja konkursowa, w szczególności etnograf – J. Ćwikła z Muzeum w Raciborzu, niejednokrotnie podkreślała też wartość autentycznych, kompletnych strojów ludowych, w których występowały dziewczęta odgrywające role przedstawicielek najstarszego pokolenia Morawian. Warto w tym miejscu uzupełnić, iż miejscowe kobiety nosiły dwa typy ubioru: *na wczerny dzień* (tzn. codzienny) i odświętny. Poszczególne elementy garderoby przechowywane były w szafach lub skrzyniach wiannyh, tzw. *trułtach*. W latach 90. XX wieku jeszcze niemalże w każdej przygranicznej miejscowości żyło kilkanaście kobiet noszących *selske obleczy*. Współcześnie niestety w tradycyjnych strojach ludowych kobiety prezentują się wyłącznie podczas dożynek, niosąc koronę żniwną. Jedynie w Bieńkowicach kilka przedstawicielek najstarszego pokolenia pozostało wiernych dawnemu tradycyjnemu sposobowi ubierania się. Trzeba też stwierdzić, że słownictwo nazywające poszczególne części ubioru³⁶ powoli przechodzi do warstwy

■ 36 M.in. *bomby* lub *pelczuły* ‘zimowe obuwie’, *fortuch hedwabny* albo z *zajde* ‘jedwabny fartuch zakładany odświętnie na spódnice’, *halbki* ‘półbuty’, *hyta* ‘chusta z grubej tkaniny ozdobiona frędzlami, chroniąca przed zimnem’, *jupka* ‘bluza, rodzaj kaftanika’, *kelbasa* ‘wypchany pasek noszony z tyłu, w pasie; służył do podtrzymywania spódnicy’, *lajbik* ‘odpowiednik współczesnego stanika’, *pled* ‘szal noszony na plecach, przeważnie wełniany, w kratę’, *pliszka* ‘rodzaj chusty z pluszu, gładka lub w błyszczące wzory’, *suknia* ‘spódnica’, *szatka* ‘kolorowa ozdobna chusta zakończona frędzlami’, *sztrumpadle*



Fot. 5. Dziewczęta z kabaretu „Krzanowickie omy i opy” podczas prezentacji w V Międzynarodowym Konkursie Gwary Łaskiej

Fot. M. Szymańska, 29.03.2011

archaizmów rzeczowych. Na uznanie zasługują zatem starania lokalnych pasjonatów i nauczycieli edukacji regionalnej w zakresie pozyskiwania, gromadzenia i przechowywania poszczególnych elementów garderoby i prezentowanie ich podczas Konkursu Gwary Łaskiej.

Znaczenie Konkursu Gwary Łaskiej w środowisku lokalnym

Międzynarodowy Konkurs Gwary Łaskiej jest rozpoznawalnym wydarzeniem edukacyjnym, społecznym i kulturalnym po obu stronach granicy (polskiej i czeskiej), a jednocześnie symbolem przynależności regionalnej. Jest inicjatywą integrującą – bez względu na poziom wykształcenia, status społeczny, stopień znajomości gwary, wiek, a nade wszystko pozwalającą rozwijać i popularyzować wiedzę o „małej ojczyźnie”. Udział w tym

‘paski z gumki noszone poniżej kolan, podtrzymujące pończochy’, sztrypy na knefle ‘gumki przyszyte do lajbika, podtrzymywały pończochy’, *unterrok* ‘halka’, *zapaśnica* ‘codzienny fartuch’. Zob. szerzej: M. Szymańska, *Słownictwo zanikające ...*, s. 28–29.

wydarzeniu przedstawiciele władz samorządu terytorialnego, dyrektorów placówek kulturalno-oświatowych, emerytowanych i obecnych nauczycieli czy pracowników szkoły, uczniów oraz zainteresowanych mieszkańców gmin przygranicznych – będących sympatykami Konkursu – kształtuje i umacnia więzi ze środowiskiem, stwarza poczucie wspólnoty regionalnej oraz rodzi aktywność społeczną. Jednakże najważniejsze przesłanie tego przedsięwzięcia skierowane jest do młodego pokolenia, które zaznajamia się z problematyką historii, uwrażliwia na bogactwo i specyfikę *morawskiego* dziedzictwa, a w szerszej perspektywie pozwala kształtować i rozwijać potrzebę przywiązania do rodzinnych stron oraz szacunku do spuścizny przodków. W tym kontekście warto w podsumowaniu przywołać słowa Kornelii Lach, która – jako doświadczony pedagog-regionalista – jest przekonana, że cele, jakie przyświecały tej inicjatywie, udało się zrealizować:

konkurs miał stać się oryginalną formą prezentacji lokalnego dziedzictwa kulturowego. W rezultacie, wykorzystanie gwary, gra aktorska, stroje i autentyczne rekwizyty wpłynęły nie tylko na ogólny wyraz artystyczny, ale i niecodzienny, bo humorystyczno-satyryczny przekaz mający na celu przywoływanie i kultywowanie tradycji przodków. Taka była idea konkursu i wizję tę – jak się okazało – udało się zrealizować³⁷.

* * *

W dobie procesów unifikacji i globalizacji, poza oficjalnymi formami ochrony cennego dorobku minionych pokoleń proponowanymi między innymi przez Ministerstwo Kultury i Dziedzictwa Narodowego, w środowiskach lokalnych podejmuje się szereg działań upowszechniających wiedzę o wartości i znaczeniu dziedzictwa kulturowego „małej ojczyzny”. Doświadczenia organizatorów Międzynarodowego Konkursu Gwary Laskiej „Morawskie rzadzyni selske hospodynĭ” pozwalają sądzić, że na pograniczu polsko-czeskim realne staje się przetrwanie „pewnych idei, przedmiotów i zachowań oraz ich zobiektywizowanie, przekazanie kolejnej generacji i oddziaływanie. Jest to ta część kultury [dziedzictwo kulturowe w regionie – M.S.], którą w spadku otrzymują kolejne [pokolenia – M.S.] i która zdała egzamin trwałości”³⁸.

Młody mieszkaniec pogranicza śląsko-morawskiego, potrafiący określić swoje miejsce w społeczności lokalnej, posiadający wiedzę o przeszłości

■ 37 Kornelia Lach ur. w 1960 r. w Raciborzu, zam. w Borucinie. Zapis: M.S., 3.01.2018, Borucin.

38 J. Nikitorowicz, *Kreowanie tożsamości dziecka. Wyzwania edukacji międzykulturowej*, Gdańsk 2004, s. 26.

i kulturze własnego regionu, będzie też potrafił dokonać autorefleksji nad wartościami dziedzictwa kulturowego świata globalnego, bo jak pisze Janusz Stanisław Pasierb: „Małe ojczyzny uczą żyć w ojczyznach wielkich, w wielkiej ojczyźnie ludzi”³⁹.

Summary

Popularization of the Cultural and Linguistic Heritage of the Polish-Czech Borderland on the Example of the International Lendian Dialect Contest „Moravian Stories of a Farmer’s Wife”

The article presents an example of good practice in the field of regional education, which is the organization of the cyclical International Lendian Dialect Contest called „Moravian stories of a farmer’s wife” (Moravian dialect: „Morawske rzadzyni selske hospodyni”) in the Primary School in Krzanowice (continuously since 2007).

The overriding goal of this initiative is to popularize the cultural and linguistic heritage of the Polish-Czech borderland, a specific and unique region due to the cross-influence of four cultures and state and political changes that have taken place over the centuries.

The contest fulfills an educational, social and cultural function. In adult recipients, it shapes and strengthens ties with the environment, creates a sense of regional community and stimulates social activity. Whereas, in the young generation, it arouses interest in the problems of history, sensitizes them to the richness and specificity of the Moravian heritage, and in the wider perspective enables shaping and developing the need for attachment to the homeland and respect for the legacy of ancestors.